

Ex oriente lux



POLOONIA

CHARKOWA



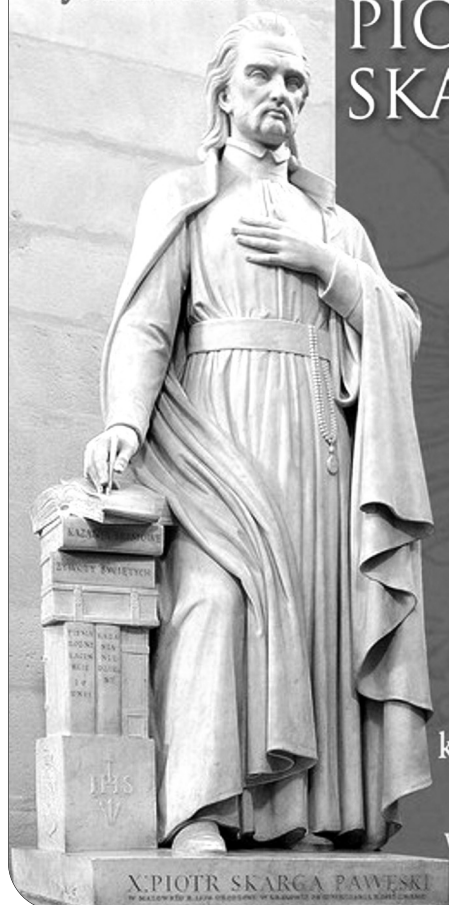
Nr 3 (113)
2012 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

2012 ROK
JUBILEUSZOWY

PIOTR
SKARGA



ks. Kazimierz
Panuś

Wydawnictwo WAM

X. PIOTR SKARGA PAWĘSKI

Cd. na str. 5

UCHWAŁA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem księdza Piotra Skargi

“Która jest pierwsza i zasłużeńsza Matka, jak Ojczyzna, która jest gniazdem wszystkich matek i powinowactw waszych i komorą dóbr waszych wszystkich. (...) Oną miłując, sami siebie miłujecie” – ksiądz Piotr Skarga

W czterechsetną rocznicę śmierci Piotra Skargi, który dzielnie, słowem i czynem, zabiegał o szacunek dla Ojczyzny i lepszy byt dla rodaków, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu Jego zasług, postanawia oddać hołd Piotrowi Skardze.

Piotr Skarga, właściwie Piotr Powęski (1536-1612), był pisarzem, teologiem, jezuitą i kaznodzieją. Posiadał wielki talent krasomówczy, potrafił zdobyć posłuch wśród ludzi wszystkich stanów, słuchali go nawet królowie. Zapisał się na kartach historii jako czołowy polski przedstawiciel kontrreformacji, filantrop oraz Ten, który w trosce o Ojczyznę miał odwagę nazwać po imieniu największe polskie przywary. Nawoływał do zmian postaw rządzących, do reform, by nie doprowadzić Rzeczypospolitej do upadku.

Zdolności pisarskie Piotra Skargi oraz Jego kunszt zostały docenione przez innych artystów. Dzieło hagiograficzne “Żywoty świętych” Adam Mickiewicz nazwał najpoetyczniejszym ze wszystkich, które w języku polskim kiedykolwiek były napisane, a wizerunek Skargi proroka utrwalił Jan Matejko w znanym obrazie “Kazanie Skargi”.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu dorobku Skargi jako jednego z najwybitniejszych polskich twórców epoki renesansu, ogłasza rok 2012 Rokiem księdza Piotra Skargi.

W numerze m. in.:

- Kalendarz: Międzynarodowy Dzień Kobiet
- 1000 lat między Dnieprem i Wisłą
- Piotr Skarga – niekwestionowany mistrz języka polskiego
- Założenia polskiej polityki zagranicznej w 2012 roku

- „Ready, Study, Go! Poland”
- Вроцлавский университет
- Межнародный КВН
- Legenda o smoku wawelskim
- Kuchnia polska: Żurek śląski

8 marca – Międzynarodowy Dzień Kobiet

Coroczne święto obchodzone jako wyraz szacunku dla ofiar jest walki o równouprawnienie kobiet. Ustanowione zostało w 1910 roku.

To dzień wyjątkowy, przede wszystkim dla wszystkich pań. Większość z nich tego dnia cieszy się niezwykle z otrzymanych kwiatów, życzeń i różnego rodzaju upominków. Dzień Kobiet dzisiaj jest świętem powszechnym. Tak naprawdę jednak mało kto pamięta o tym, że ten wyjątkowy dzień ma niezwykle bogatą historię. Polacy kojarzą Dzień Kobiet przede wszystkim z okresem PRL. W tym dniu w czasie PRL kobiety były obdarowywane goździkami i miały szansę na to, aby uzupełnić zapasy rajstopy czy kawy. Jako datę powstania tegoż święta wskazuje się 1910 rok. Mówi się jednak, że pierwsze Święto Kobiet miało miejsce nie gdzie indziej jak w... starożytnym Rzymie. Dzisiaj Dzień Kobiet obchodzony jest niemal na całym świecie. Także w Polsce. Polacy bardzo świętują ten dzień. Ale inne kraje także nie pozostają z tyłu. Np. bardzo hucznie obchodzony jest Dzień Kobiet w Izraelu.



Nieodłącznym elementem Dnia Kobiet, obchodzonego oczywiście 8 marca, jest składanie życzeń. Życzenia dla kobiet można składać ustnie, ale wielu mężczyzn robi to za pomocą sms'a, kartek internetowych albo kartek tradycyjnych. Standardowe kartki na Dzień Kobiet cieszą się jednak coraz mniejszą popularnością. Trudno się temu właściwie dziwić.

Wiadomo, że o wiele wygodniej i szybciej jest złożyć kobiecie życzenia za pomocą telefonu czy poczty elektronicznej. Ważne są podarunki na Dzień Kobiet i... kwiaty. Róże na Dzień Kobiet i inne kwiaty, nierzadko skomponowane w przepiękne bukiety, od zawsze towarzyszą temu

wyjątkowemu świętu.

Ale prezenty z okazji Dnia Kobiet to nie wszystko. Bardzo istotne jest miłe spędzenie Święta Kobiet. Przepyszna kolacja, wyjście do teatru czy do kina – to zadowolą na pewno każdą z pań. Wyjątkowy Dzień Kobiet jest przecież tylko raz w roku. Warto zatem poszaleć. Tak, aby każda z kobiet poczuła się rzeczywiście wyjątkowo.

**Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet,
życzymy Paniom, spełnienia wszystkich marzeń,
zarówno tych malutkich jak i tych troszkę większych, zadowolenia z siebie, radości życiowej
i aby każdy kolejny dzień był Dniem Kobiet!
Pamiętając, że świat bez Kobiet nie miałby sensu,
życzymy Wam ...
wspaniałe, niepowtarzalne Panie,
WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO!**

* * *

A że Pan Bóg ją stworzył, a szatan opętał,
Jest więc odtąd na wieki i grzeszna i święta,
Zdradliwa i wierna, i dobra i zła,
I rozkosz i rozpacz, i uśmiech i łza...
I anioł i demon, i upiór i cud,
I szczyt nad chmurami, i przepaść bez dna.
Początek i koniec...

J. Tuwim

* * *

Mówiłaś: 'Kocham skowronki na polach, nad polami
To wszystko co nam śpiewa za nami i nad nami
One stoją w powietrzu wysoko pod chmurami
One spadają z nieba z wiatrami, z obłokami...'

Mówiłaś: 'Kocham skowronki na polach, nad polami
To wszystko co nam śpiewa
za nami i nad nami
One pilnują nieba i pola tuż
nad miedzą
O resztę się nie pytaj, bo
one Ci - powiedzą..'

Cała jesteś w skowronkach
Śpiewają Twoje włosy
Śpiewa Twoja sukienka
I pantofelek biały

L.A.Moczulski



1000 lat między Dnieprem i Wisłą

U schyłku życia księcia Władysława I Hermana, Polska traciła jednolitość państwową - pomiędzy rokiem 1097 a 1100 synowie Władysława - Zbigniew i Bolesław - przy poparciu możnych obalili palatyna Sieciecha* i wymogli na ojcu podział państwa na dzielnice. Zbigniew otrzymał Wielkopolskę, Kujawy i ziemię sieradzko-łęczycką, Bolesław - Śląsk, Małopolskę i ziemię sandomierską, zaś książę -ojciec zatrzymał dla siebie Mazowsze i formalną władzę zwierzchnią nad wszystkimi księstwami. Gdy Władysław zmarł (4 czerwca 1102 r.), Zbigniew jako najstarszy jego potomek dołączył do swych ziem odziedziczone po ojcu Mazowsze. Zbigniew i Bolesław byli przyrodnimi braćmi - matką starszego była Judyta, córka króla Czech Wratysława II, młodszego: Judyta Maria, córka cesarza Niemiec Henryka III.

Książę Zbigniew (~1070-1113), władca centralnych i północnych ziem Polski, nie cieszył się zbyt długo swoim panowaniem, bo między braćmi zaistniała zgubna dla Zbigniewa niezgoda co do podboju Pomorza. Dążący do jego zagarnięcia Bolesław wygrał zbrojne starcie z bratem i wygnał go z kraju. Ten w 1109 r. uzyskał wprawdzie pomoc króla niemieckiego Henryka V, ale Bolesław odparł interwencję i ukarał brata osłepieniem. Chociaż taką karę stosowano w średniowiecznej Europie wobec buntowniczych możnowładców, to jednak czyn Bolesława popełniony na przyrodnim bracie został odebrany przez społeczeństwo piastowskiej monarchii patrymonialnej jako złamanie zasady solidarności z członkami panującej dynastii, a innymi słowy naruszenie fundamentu porządku publicznego.

Wykorzystał to arcybiskup gnieźnieński Marcin, stronnik Zbigniewa, i nałożył na Bolesława ekskomunię (klątwę), co miało zwalniać wszystkich poddanych księcia z obowiązku posłuszeństwa. Nastąpił więc kryzys poli-



Bolesław Krzywousty

tyczny, zażegnany jednak pokutą Bolesława, który pościł przez 40 dni, rozdał jałmużnę ubogim i dary możnym. Według Galla Anonima: „... leżał w popiele i włosienicy, wśród strumieni łez i łkań, wyrzekł się obcowania i rozmowy z ludźmi”.

Oprócz publicznej pokuty, Bolesław odbył pielgrzymkę do klasztoru swego patrona, św. Idziego, na Węgrzech. Ponadto poczynił bliżej nieokreślone zobowiązania wobec Kościoła, co ostatecznie zdecydowało o zdjęciu z polskiego księcia klątwy. Zbigniew, jeśli wierzyć kronikarzowi, przebaczył bratu i jako mnich usunął się w cień do klasztoru benedyktynów w Tyńcu. Zmarł 8 lipca 1113r.

Książę Bolesław III zwany Krzywoustym (1086-1138), samodzielnie władający Polską od 1107r., układał się z Rusią i Węgrami w celu zerwania zależności politycznej od Niemiec i ich wasala, króla Czech, któremu Polska w momentach słabości politycznych była zmuszona płacić daniny za Śląsk. Zawarte na wschodzie sojusze pozwoliły księciu polskiemu skutecznie chronić państwo przed Niemcami. Umiejętnie wykorzystując spory dynastyczne w

Czechach, Bolesław zdołał zapewnić pokój na granicy południowo-zachodniej.

Pierwszą żoną Bolesława Krzywoustego, w latach 1103-1114, była Zbysława Świętopełkówna z dynastii Rurykowiczów, ale i Piastów, jako że jej ojciec Świętopełk II Michał był siostrzeńcem Kazimierza I Odnowiciela - dziadka Bolesława Krzywoustego. Małżeństwo blisko ze sobą spokrewnionych Bolesława i Zbysławy zostało zawarte prawdopodobnie z myślą o przyszłym wsparciu militarnym Bolesława ze strony księcia kijowskiego w walce ze Zbigniewem i jego zwolennikami. Przypieczętowany mariażem sojusz polityczny między Polską i Rusią miał również ograniczyć notoryczne napady książąt halicko-trembowelskich na oba kraje. Do śmierci Zbysławy (1114) między Polską a Księstwem Halicko-Wołyńskim panowały przyjazne stosunki polityczne.

Drugą połowę rządów Bolesław poświęcił na podbój Pomorza. W początkowym okresie samodzielnego panowania w Księstwie Polskim granica północna, przebiegająca wzdłuż rzek Warty i Noteci, nie stanowiła dostatecznej ochrony państwa. W 1113 r. Bolesław, opanowując północne twierdze wzdłuż Noteci, umocnił granicę z Pomorzanami. W kolejnych latach książę przedsięwziął kroki w kierunku podboju Pomorza. Zażegnanie konfliktów ze Świętym Cesarstwem Rzymskim umożliwiło Bolesławowi wcielenie do Księstwa Pomorza Gdańskiego i podporządkowanie Pomorza Zachodniego. Wyprawy wojenne Bolesława, prowadzone w trzech etapach, zakończyły się w latach 20. XII wieku militarnym i politycznym sukcesem. Integrację nowo przyłączonych terenów z pozostałymi ziemiami Bolesława Krzywoustego miała umożliwić chrystianizacja Pomorza i organizacja na tych terenach struktur kościelnych.

Podczas walk na Pomorzu, w Księstwie Polskim doszło do groźnego buntu palatyna Skarbimira z rodu Awdańców. Stłumiono go w 1117 r. przy wydatnej pomocy możnowładcy śląskiego Piotra Włostowica, który został kolejnym palatynem Bolesława. Skarbimir był prawdopodobnie w zмовie z Pomorzanami i wielkim księciem kijowskim Włodzimierzem II Monomachem, który dokonując wcielenia do Rusi Kijowskiej Wołynia wypędził stamtąd księcia Jarosława Świętopełkowicza – szwagra Bolesława Krzywoustego.

Jarosław schronił się zrazu na Węgrzech, a następnie w Polsce. Na miejsce Jarosława Monomach posadził syna Romana, a po jego śmierci w 1119r. – młodszego, Andrzeja Dobrego, który w 1120r. zorganizował z Połowcami najazd na ziemie polskie. Rok później Bolesław z wygnanym Jarosławem dokonał odwetowej wyprawy na Czerwień. Tak oto Krzywousty na kilka lat wmieszał się w spory dynastyczne Rurykowiczów.

Na początku lat 20. XII w. książęta ruscy nadal urządzali wespół z Połowcami łupieskie wyprawy na Polskę. Zahamowanie konfliktu Księstwa Polskiego z sąsiednim Księstwem Przemyskim przypisuje się palatynowi Piotrowi Włostowicowi (wżenionemu w rodzinę księcia czernihowskiego), dzięki któremu w 1122r. dokonano skutecznego porwania przemyskiego księcia Wołodara, czym także spodziewano się wzmocnić polskie interesy we Włodzimierzu.

Rok później Krzywousty ponownie zajął się sprawą Wołynia, gdzie chciał przywrócić władzę Jarosławowi. Przedsięwzięta wyprawa, posiłkowana przez siły czeskie, węgierskie, przemyskie i trembowelskie, nie została zakończona sukcesem, bo z zaciętym oporem obleganego Włodzimierza, wspomaganego przez stronników Skarbimira, zbiegła się nagła śmierć księcia Jarosława. Ta nieudana wyprawa zbrojna doprowadziła do zachwiania stosunków polsko-węgiersko-halickich.

Bolesław Krzywousty zmarł 28 X 1138r. zostawiając Polskę podzieloną między czterech synów: Władysława,



Bolesława, Mieszka i Henryka. W testamencie, zwanym ustawą sukcesyjną, władca zastrzegł, że część ziem z Krakowem jako stolicą ma być niepodzielna i niedziedziczna (tzw. dzielnica pryncypalno-senioralna), a zarządzana przez kolejnych seniorów; seniorem lub princepssem, jak wtedy po łacinie zwano w Polsce seniora, miał zostawać najstarszy w momencie śmierci dotychczasowego princepsa przedstawiciel dynastii.

Tak więc na początku rozbicia dzielnicowego Polski na tronie krakowskim zasiadł najstarszy syn Krzywoustego, zapisany w historii jako Władysław II Wygnaniec (1105–1159), który otrzymał Śląsk (ze stolicą we Wrocławiu) i ziemię lubuską. Młodszy bracia dostali: Bolesław IV Kędzierzawy (~1122-1173) Mazowsze (ze stolicą w Płocku) i wschodnią część Kujaw, Mieszko III Stary (~1124-1202) zachodnią Wielkopolskę (ze stolicą w Poznaniu), Henryk Sandomierski (~1130-1166) ziemię sandomierską (ze stolicą w Sandomierzu) oraz ziemię lubelską aż po Bug ku północy i wschodowi.

O szlachetnej zapobiegliwości Krzywoustego świadczy zapisanie żonie Salomei tzw. oprawy wdowiej w formie posiadłości ziem sieradzko-łęczyckich. Po jej śmierci ziemie te miały być włączone do dzielnic pryncypalno-senioralnej. Najmłodszy syn Bolesława Krzywoustego, Kazimierz II, nie został uwzględniony w sukcesji, gdyż urodził się po śmierci ojca bądź na krótko przed nią.

Pomorze Zachodnie jako lenno miało pozostawać pod kontrolą princepsa. Wśród historyków istnieje po-

gład, że testament Krzywoustego nie przewidywał dziedziczenia dzielnic przez potomków jego synów. Po ich śmierci miały one zostać włączone do domen princepsa. Późniejsze walki jednak sprawiły, że owa dziedziczność zaistniała.

Najszlachetniejsze nawet testamenty władców rzadko były respektowane – ambicje sukcesorów i uzurpatorów zadawały im często gwałt. Podobnie jak wcześniej w Rusi Kijowskiej, dla Polski nastał czas nasilenia się bratobójczych walk o władzę i bogactwo.

Jednak historia pokazała, że nad Wisłą egoizm nie zdominował patriotyzmu tak, jak nad Dnieprem, bo gdy do końca XII stulecia na krakowskim tronie zasiadało tylko czterech książąt, to w Kijowie aż 28 (!).

Również rozbięcie dzielnicowe udało się Polakom stosunkowo szybko przezwyciężyć (po niespełna dwóch stuleciach) i scalić oraz uniezależnić Polskę, a nawet doprowadzić ją do mocarstwowej potęgi. Ruś Kijowska natomiast, pod tą czy inną nazwą, ale w świetności jak za czasów Włodzimierza Wielkiego i Jarosława Mądrego, przestała istnieć na zawsze.

***]Palatyn Sieciecha** – tu chodzi o zarządcę dworu księcia Władysława I Hermana o nazwisku Sieciech, możnowładcę małopolskiego z rodu Starzów-Toporczyków, który podobnie jak Masław nie należąc do kręgów dynastycznych dążył do jawnego przejęcia władzy w Polsce. Sieciech w okresie pełnienia funkcji palatyna (1080-1100) prawdopodobnie przyczynił się do wygnania króla Bolesława II Szczodrego, zwiększając swoje wpływy na dworze książęcym Władysława I Hermana. Palatyn miał pod sobą dwór księcia i pod nieobecność władcy sprawował najwyższe funkcje wojskowe i państwowe. W ambicjach osiągnięcia godności książęcej Sieciechowi pomagała Judyta Maria – żona Władysława i prawdopodobnie kochanka Sieciecha.

Adam JERSCHINA

Piotr Skarga – niekwestionowany mistrz języka polskiego

Polski gorliwy kapłan, jezuita, twórca dzieł dobroczynnych, wybitny kaznodzieja, wielki patriota, niekwestionowany mistrz języka polskiego to tylko niektóre z jego przymiotów. Poza działalnością pisarską i kaznodziejską Piotr Skarga zajmował się wszechstronną działalnością filantropijną, zakładając m. in. Bractwo Miłosierdzia, Bank Pobożny i Skrzynkę św. Mikołaja. W 2012 roku przypada 400. rocznica śmierci tego wybitnego Polaka.



Fragment słynnego obrazu Jana Matejki "Kazanie Piotra Skargi"

Piotr Skarga herbu Pawęża, SJ, inna forma nazwiska: Piotr Powęski, mylnie: Pawęski, (ur.2 lutego 1536 w Grójcu, zm. 27 września 1612 w Krakowie) – polski jezuita, teolog, pisarz i kaznodzieja, czołowy polski przedstawiciel kontrreformacji, kaznodzieja nadworny Zygmunta III Wazy, rektor Kolegium Jezuitów w Wilnie, pierwszy rektor Uniwersytetu Wileńskiego.

Jego rodzice, Michał i Anna ze Świątków Powęscy, według współczesnych Skardze źródła pochodzili ze szlachty zagrodowej, wywodzącej swe nazwisko od wsi Powązki k. Mszczonowa w ziemi sochaczewskiej. Piotr był ich najmłodszym dzieckiem; miał 3 braci i 2 siostry. Herb ród Skargów-Powęskich

otrzymał dopiero od króla Zygmunta III, gdy dojrzały już kaznodzieja znalazł się w otoczeniu króla. Niechętny Skardze ogół szlachecki – nie bez podstaw – podejrzewał, że jezuita pochodził z rodziny zamożnych chłopów.

W latach 1552-1555 studiował na Akademii Krakowskiej, uzyskując stopień bakałarza na Wydziale Filozoficznym. W roku 1564 we Lwowie przyjął święcenie kapłańskie i jako kanonik zaczął działalność kaznodziejską m.in. przy katedrze lwowskiej. Po kilku latach udał się do Włoch, gdzie w Rzymie w roku 1569 wstąpił do zakonu jezuitów. Powróciwszy po dwóch latach do kraju

zajął się zakładaniem w Polsce kolegiów jezuickich (był m.in. przewidziany na pierwszego rektora Kolegium w Poznaniu, którym ostatecznie został Jakub Wujek), a także działalnością filantropijną (założył w Krakowie Bank Pobożny dla ochrony ludzi przed lichwą i Arcybractwo Miłosierdzia).

W Krakowie założył lombard dla ubogich, pierwowzór instytucji charytatywnej, tzw. Komorę Potrzebnych (tj. "potrzebujących").

Był wybitnym duszpasterzem Litwy i Białorusi. Zapisał się jako założyciel wielu kolegiów jezuickich, np. w Połocku, Rydze, Dorpacie.

Był pierwszym rektorem Akademii Wileńskiej (1579-1584). Od 1588 roku przez 24 lata pełnił funkcję nadwornego kaznodziei Zygmunta III Wazy, który cenił go za wyjątkową osobowość i talenty krasomówcze. Stał się zwolennikiem ograniczenia władzy Sejmu i zwiększenia władzy królewskiej. Piętnował wady polskiej szlachty. Był przeciwnikiem przyjęcia przez Zygmunta III korony szwedzkiej. Był współtwórcą Unii Brzeskiej.

Skarga został pochowany w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie gdzie jego płyta grobowa znajduje się przed wielkim ołtarzem, a krypta została udostępniona dla zwiedzających.

W Skarbcu Muzeum Towarzystwa Jezusowego Prowincji Polski Południowej w Starej Wsi k. Brzozowa przechowywanych jest wiele pamiątek po nim a także relikwiarzyk z kością przedramienia o. Piotra Skargi S.I.

Oględziny zwłok przeprowadzane przez komisję dla celów beatyfikacji wykazały "że Skarga mógł zostać pochowany żywcem, w stanie śmierci klinicznej lub letargu. Świadczyły o tym uszkodzenia kości palców. Te obrażenia sam mógł sobie zadać, oprzytomniawszy w grobie".

W swojej twórczości Skarga prezentuje bogaty, ornamentacyjny styl oratorski o kunsztownej konstrukcji z wpleceniem wydarzeń polskich w prozę stylizowaną na biblijne księgi prorockie. Narrator jawi się jako profetyczny obrońca wartości i tradycji narodowej, a także wiary chrześcijańskiej. Wizerunek Skargi jako natchnionego narodowego kaznodziei utrwalił romantycy przede wszystkim Adam Mickiewicz i Cyprian Kamil Norwid, a także malarz Jan Matejko (Kazanie Skargi).

Skarga głosił kult ascezy, wskazywał na znaczenie celibatu i pielgrzymek. Reprezentując stanowisko katolickie, swoje argumenty opierał na Piśmie św., wskazując na potrzebę wykorzenia herezji w celu odnowy silnego państwa. Mimo iż był przeciwny ugodowemu dialogowi międzywyznaniowemu oraz tolerancji religijnej opartej o kryteria polityczne, sprzeciwiał się nawracaniu kogokolwiek przemocą, gdyż mogłoby to doprowadzić do wojny domowej. Atakował arian (prowadził m.in. dys-



Tablica pamiątkowa w Krakowie

kusje z pisarzem Hieronimem Moskorzewskim), których wykluczał z grona wspólnot chrześcijańskich i zarzucał im powiązania dogmatyczne z wyznawcami islamu. Polemizował także z kalwinami. Ponadto propagował ideę unii Kościoła katolickiego z Kościołem pra-

wosławnym.

Najbardziej znane i cenione dzieło królewskiego kaznodziei – Kazania sejmowe nie było utworem cenionym za życia twórcy. Już w latach dwudziestych XX wieku Adam Bergi dowiódł, że owe kazania nigdy nie zostały wygłoszone. Mimo kilku wznowień Kazania sejmowe nie doczekały się za życia twórcy samodzielnego wydania (ukazywały się wyłącznie jako dodatek do innych tekstów), nie odbiły się także szerszym echem w ówczesnej opinii publicznej (w przeciwieństwie do innych jego tekstów). Z rzadka wspominali o nich tylko następcy Skargi na dworze królewskim. Utwór jako pomnik polskiego języka literackiego i utwór o istotnej wartości politycznej odkryto dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, gdy polityczne proceptwa (Skarga stylizował tekst kazań na prorocstwo w myśl XVI-wiecznych norm retorycznych) upadku państwa nabrały charakteru rzeczywistego zagrożenia. Niezmiennie od chwili wydania aż do połowy XX wieku ogromną poczytnością i uznaniem cieszyły się dziś już nieco zapomniane Żywoty świętych, prawdopodobnie najpopularniejsza (w przeliczeniu na procentowy udział ludności zalfabetyzowanej w społeczeństwie) polska książka wszech czasów.



Krypta ks. Piotra Skargi w Kościele Świętych Piotra i Pawła w Krakowie

Założenia polskiej polityki zagranicznej w 2012 roku

Minister Spraw Zagranicznych RP Radosław Sikorski w dniu 29 marca br. przedstawił na forum Sejmu, w obecności prezydenta RP Bronisława Komorowskiego i premiera Donalda Tuska informację o założeniach polskiej polityki zagranicznej w 2012 roku.

– *Współczesna Polska jest najlepszą jaką mieliśmy – oświadczył minister w trakcie swojego sejmowego wystąpienia. – Za swoje zadanie jako szefa polskiej dyplomacji uznaję takie prowadzenie polskiej polityki zagranicznej, aby przyczyniła się znacząco do poprawy naszego bezpieczeństwa, wzrostu zamożności i siły – zapowiedział Sikorski. Szef MSZ dodał także, że mimo niekorzystnych okoliczności polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej uważana jest za najlepszą od czasu wejścia w życie Traktatu z Lizbony. – W czasie przewodnictwa działaliśmy na rzecz całej Unii, ale jednocześnie dbaliśmy o nasze interesy narodowe – podkreślał minister. Przedstawiając postom priorytety polskiej polityki zagranicznej na bieżący rok Radosław Sikorski przekonywał, że w polskim interesie leży przystąpienie do kręgu krajów, które posługują się wspólną walutą. – W perspektywie 2015 r. chcemy spełnić wszystkie kryteria konwergencji i być zdolni do przyjęcia euro – oświadczył. Ponadto szef MSZ zapowiedział, że jeszcze w tym roku Polska rozpocznie kampanię na rzecz uzyskania niestętego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 2018 r. Następnie sporo miejsca Radosław Sikorski poświęcił polskim stosunkom bilateralnym. – Najważniejszym partnerem Polski w Europie są Niemcy. Najważniejszym partnerem pozaeuropejskim pozostają Stany Zjednoczone – podkreślał. Minister wyraził również zadowolenie ze współpracy z Francją, szczególnie w ramach Trójkąta Weimarskiego oraz podkreślił, że wraz ze Szwecją działamy ramię w ramię na rzecz*



wdrożenia Partnerstwa Wschodniego i transformacji w sąsiedztwie Unii. Minister Sikorski zaznaczył: «Ukraina pozostaje naszym najważniejszym nieatlantyckim partnerem strategicznym. Niezmiennie gotowi jesteśmy ją wspierać, jeśli definitywnie wybierze europejskie przeznaczenie. Apelujemy do władz ukraińskich o stworzenie warunków politycznych, do których należą standardy traktowania opozycji oraz jakość procesów wyborczych i sądowych, które umożliwią podpisanie i wejście w życie umowy stowarzyszeniowej z Unią. Cieszymy się na wspólne emocje piłkarskie podczas zbliżających się mistrzostw Europy».

– *Jesteśmy na dobrej drodze. Głos Polski jest dziś w Europie słyszany i słuchany, a nasze propozycje poważnie analizowane i studiowane przez partnerów. Polska ugruntowała swą pozycję*

wśród liczących się państw europejskich – oświadczył szef polskiej dyplomacji kończąc swoje wystąpienie. Debata na temat polskiej polityki zagranicznej trwała 4 godziny.

W swoim wystąpieniu minister Radosław Sikorski powiedział o Polonii: *“Dzięki decyzji Wysokiej Izby Ministerstwo Spraw Zagranicznych przejmuje od Senatu zarządzanie środkami na wsparcie Polonii i Polaków za granicą. Dziękuję Senatowi za wielkie dzieło opieki nad rodakami rozszanymi po całym świecie. Pragniemy to zadanie kontynuować, udzielając Polonii rozumnego wsparcia, stosownie do rzeczywistych potrzeb kraju zamieszkiwania. Priorytetem będzie dostęp do polskiej edukacji. Celem długoterminowym jest upodmiotowienie Polonii, tak aby to ona skuteczniej mogła wspierać Polskę”.*

„Ready, Study, Go! Poland”



Polską alejkę stoisk „Study in Poland” na targach w „Ukraińskim Domu” otworzył ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin

Zwyżkujący niż demograficzny w Europie sprawia, że coraz więcej szkół wyższych poszukuje kandydatów na studia poza granicami kraju. Nie są w tym wyjątkiem uczelnie polskie, atrakcyjne dla maturzystów z Ukrainy. Dziś ukraińska młodzież stanowi główną grupę obcokrajowców studiujących w Polsce (23% wszystkich studentów zagranicznych). Powodem tego jest zapewne bliskość geograficzna, kulturowa i językowa, członkostwo kraju w Unii Europejskiej, rozpoznawalność uzyskanych dyplomów, ale również stosunkowo niski koszt studiów, w porównaniu z ofertą pozostałych państw UE.

Tytuł artykułu jest popularnym hasłem, którym polskie uczelnie zachęcają młodych Ukraińców do studiowania w Polsce, proponując im bogatą i zróżnicowaną ofertę programów stypendialnych. I trzeba przyznać skutecznie, gdyż w ciągu ostatnich trzech lat liczba studentów z Ukrainy wzrosła w Polsce trzykrotnie – dziś studiuje ich w Polsce już ponad sześć tysięcy. Najchętniej wybierają kierunki techniczne, filologiczne i ekonomiczne. Ukraińska młodzież okazuje zainteresowanie zarówno studiami I stopnia, jak i dwuletnimi studiami magisterskimi.

Potwierdzają to obserwacje poczynione na marcowych Międzynarodowych Targach Edukacyjnych „Education Abroad”, które zgromadziły 37 wystawców z 15 krajów świata.

Przedsięwzięcie to, organizowane przez Ministerstwo Oświaty i Nauki Ukrainy oraz stowarzyszenie „Знання”, jest największym edukacyjnym wydarzeniem na Ukrainie. Sądząc z doświadczeń organizatorzy szacują, że w marcowej edycji targów udział weźmie około 15 tys. osób, w tym studentów, absolwentów szkół wyższych, przedsiębiorców oraz instytucji odpowiedzialnych za edukację. Na wspólnym stoisku „Study in Poland” osiem polskich uczelni prezentowało swoją ofertę edukacyjną.

W drugim dniu Targów Ambasada RP zorganizowała spotkanie pracowników Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji wraz z przedstawicielami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z ukraińskimi dziennikarzami i aktywistami środowisk polskich Ukrainy.

Na spotkaniu doradca ministra nauki i szkolnictwa wyższego Magdalena Kula, zapytana o kierunki studiów, ciesząc się dziś wśród studentów największym uznaniem odpowiedziała: „Obserwujemy pewną nadreprezentację kierunków humanistycznych, społecznych, a chcielibyśmy mieć więcej chętnych na studia nauk ścisłych, matematycznych, przyrodniczych, gdyż rynek właśnie takich specjalistów w szczególności potrzebuje. Oczywiście studenci są autonomiczni w swym wyborze i uczelnie są autonomiczne w budowaniu swej oferty dydaktycznej, ale rząd polski już trzy lata temu uruchomił program, tzw. „kierunków zamawianych” - będących strategicznymi dla rozwoju polskiej gospodarki”.

Komentując przewijających się ostatnio w mediach ukraińskich zarzuty o tzw. „drenaż mózgow” (odpływ osób inteligentnych i wykształconych z Ukrainy) pani Magdalena stwierdziła:



Spotkanie w Ambasadzie zagaity wystąpienia Magdaleny Kula – doradcy ministra nauki i szkolnictwa wyższego RP i radcy Anny Kuźmy – kierownika Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej w Ambasadzie

„Migracja studentów jest dziś procesem nieodwracalnym. Nie trzeba i nawet nie można go zahamować. Ludzie w swoich poszukiwaniach edukacyjnych muszą być wolni i szukać tych doświadczeń tam, gdzie będą się chcieli i mogli rozwijać”.

Nawiasem mówiąc, na Targach podano informację, iż obecnie na Ukrainie studiuje ponad 40 tys. zagranicznych studentów ze 131 krajów świata.

Stanisław PANTELUK
Dziennik Kijowski

Kampania na rzecz godnej pracy



Nadzwyczajna determinacja obu państw, rządów Ukrainy i Polski, a także środowisk sportowych i gospodarczych, jak również wysiłek finansowy – wszystko to doprowadziło nas do momentu, w którym obaj możemy powiedzieć bardzo otwarcie i odpowiedzialnie, że Ukraina i Polska są przygotowane na przeprowadzenie Euro 2012” – zapewnił D.Tusk na niedawnym posiedzeniu Polsko-Ukraińskiego Komitetu ds. Euro 2012 w Warszawie, któremu to przewodniczył, wspólnie z premierem Ukrainy M.Azarowem.

Na ostatniej prostej przygotowali do mistrzostw zarięto się od polsko-ukraińskich konferencji i narad, jedna z których stała się podsumowaniem projektu pt.: „Euro 2012: kampania na rzecz godnej pracy”.

Uczestnicy projektu omówili wyniki prac budowlanych prowadzonych na obiektach mistrzostw na Ukrainie i w Polsce, stopień wdrożenia zasad dialogu społecznego i międzynarodowej solidarności budowniczych największych sportowych przedsięwzięć. Struktury



Pośrodku: Ireneusz Goździółko i Irena Stępień

polskiego partnera „Kampanii na rzecz godnej pracy” Związku Zawodowego „Budowlani” (który nb. w tym roku obchodzi 120 lecie swojej działalności) na konferencji reprezentowali Ireneusz Goździółko i Irena Stępień.

W trakcie wystąpień polscy związkowcy poruszyli kwestię wcielania

dobrych praktyk w polskim budownictwie, służących lepszej ochronie własnych praw oraz stosowanie technik negocjacyjnych podczas prowadzenia dialogu społecznego z pracodawcami.

Jednym z celów jest zmiana przepisów o zamówieniach publicznych, które obecnie narzucają kryterium najniższej ceny oraz tempo wykonywania prac, czym doprowadzają do zmniejszania nakładów finansowych na bezpieczeństwo.

Goście z Polski poinformowali też, iż na potrzeby Turnieju zbudowano w Polsce 4 stadiony, o łącznej pojemności 185 000 miejsc. Wartość infrastrukturalnych projektów EURO 2012 sięgnęła 100 mld zł. Na dzień dzisiejszy jest to 219 inwestycji, z czego 74 zostały zakończone, zaś pozostałe będą oddane do użytku w niedługim czasie.

Obiekty te zaprojektowano jako tzw. areny wielofunkcyjne, przystosowane do organizacji różnego rodzaju imprez nie tylko sportowych, ale również kulturalnych, rozrywkowych, biznesowych, czy towarzyskich. Dzięki temu obiekty te nie będą wykorzystywane wyłącznie kilkanaście razy w ciągu roku na potrzeby rozgrywek piłkarskich, lecz będą tętnić życiem przez zdecydowaną większość roku.



Podczas zwiedzania stadionu goście z Polski zawitali do szatni piłkarzy „Dynamo Kijów”

X Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne

Jubileuszowe X Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne „Śląsk-Beskidy 2012” pod patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego odbyły się na gościnnej Ziemi Śląskiej.



Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski w gronie polskich zawodniczek z Ukrainy.

Gospodarzem Igrzysk były miasta: Bielsko-Biała, Cieszyn, Szczyrk, Tychy, Wiśla. Do Szczyrku zjechała się Polonia z 22 krajów, blisko 600 uczestników. Zawodnicy walczyli o medale na trasach alpejskich i biegowych, biathlonie w zawodach carvingowych i snowboardowych, w wieloboju łyżwiarskim i short-tracku, hokeju na lodzie a także w saneczkarstwie oraz nordic walkingu.

Uroczystość otworzyli burmistrzowie i prezydenci miast gospodarzy, po czym w imieniu organizatorów przemówił prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski, który przeczytał list prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, skierowany do uczestników Zimowych Igrzysk, w którym on, m.in. napisał: „Dobrze się stało, że w kalendarzu spotkań Polonii znalazły się letnie i zimowe igrzyska spor-

towe. Dzięki tym spotkaniom Polacy zza granicy mogą mocniej przyłączyć sercem do tego, co tworzy najgłębszą, ponadczasową wież polskości. Ufam, że zabiorą państwo ze sobą nie tylko medale i dyplomy, ale również wiele wspomnień z pobytu w Polsce”. Oficjalnego otwarcia Igrzysk dokonał Jan Borkowski – sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP.

Zapalił znicz olimpijski polski hokeista Mariusz Czerkawski. Na maszt wciągnięto flagi polską i olimpijską, a przedstawiciel Polonii Adam Ligęza z Kanady złożył uroczyste ślubowanie.

W części artystycznej piękny repertuar zaprezentowała Halina Mlynkova ze swoim zespołem „Pieczarki” grającym muzykę folkowo-rockową, były też pokazy taneczne zespołów ludowych z Bielska-Białej oraz piękne układy choreograficzne

**Sport – to młodość,
a młodość to przyszłość...**
(A. Stelmachowski)

zaprezentowane na lodowisku przez artystów-łyżwiarzy.

Igrzyska stały się nie tylko areną zmagania sportowych. Towarzyszyły im wiele imprez kulturalnych o charakterze integracyjnym.

Na Światowym Forum Polonijnym omówiono polonijny program Letnich Igrzysk Olimpijskich bieżącego roku. Forum zaszczyliła swoją obecnością przewodnicząca Komisji Łączności z Polakami za Granicą senator Barbara Borys-Damięcka. Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Londynie stanie się głównym centrum, gdzie Polonia będzie mogła uczestniczyć w wielu spotkaniach, imprezach i oglądać szereg wystaw. Program: „Polonia dla Polonii” w Londynie w trakcie Letnich Igrzysk Olimpijskich zainteresował wielu swoją nową formą integracji.

Dyrektor TV Polonia Łukasz Kardas zaproponował, aby Polacy z całego świata przesyłali materiały z życia Polonii w krajach, w których zamieszkują.

Zakończenie X Zimowych Igrzysk Polonijnych „Śląsk-Beskidy 2012” odbyło się 2 marca w wiślańskim amfiteatrze im. Stanisława Hadyny.

Najlepszymi okazali się Polacy z Litwy - 1068 pkt., którzy wyprzedzili swoich rodaków z Czech – 617 pkt., Rosji – 442 pkt i Ukrainy 327 pkt.

Wiktoria LASKOWSKA-SZCZUR
Dziennik Kijowski

Вроцлавский университет

В Польше говорят: «Варшавский университет – самый большой, Ягелонский (в Кракове) – самый старый, а Вроцлавский – самый лучший!»

Вроцлав по праву можно назвать активным академическим центром Польши, его жители очень гордятся тем, что в их городе учится почти 137 тыс. студентов. Сюда ежегодно приезжает более 500 студентов со всего континента. И это лучшее доказательство высокого профессионализма и престижа вузов Вроцлава. Благодаря программе «Teraz Wrocław» возможность получить образование в высших школах Вроцлава появилась и у молодежи из Восточной Европы. В проекте участвует девять государственных и частных высших учебных заведений. Осталось только выбрать, какой из них по душе.

Вроцлавский университет – один из самых старых университетов Центральной и Восточной Европы, с 306-летней историей и богатыми традициями. Он подарил миру девять нобелевских лауреатов в области физики, литературы, химии и медицины. Сейчас здесь получает образование почти 38 тыс. студентов. В университете 10 факультетов и около 40 специальностей. Самые популярные – юридические, где учится треть студентов вуза. Конкурс для поступления туда один из наибольших. А вот овладеть химией, математикой, инженерией намного проще. Интерес к точным и естественным наукам в последнее время заметно снизился, поэтому университет всячески привлекает к ним студентов.

Факультеты:

- Филологический факультет
- Факультет исторических и педагогических наук
- Факультет права, экономики и администрирования
- Факультет физики и астрономии



- Факультет общественных наук
- Факультет химии
- Факультет математики и информатики
- Факультет биотехнологии
- Факультет биологических наук
- Факультет наук о земле и менеджмент окружающей среды.

В красивейшем здании университета в барочном стиле можно увидеть актовое здание Aula Leopoldina (1728–1741 гг.), отделка которого выполнена из искусственного мрамора и позолоты. Здесь стоят скульптуры работы Франца Йозефа Мангольда, а также разместились произведения живописи Кристофа Хандке, которые возвышают мудрость, науку и знания основателей академии.

Вроцлавским университетом подписано более 240 международных договоров о сотрудничестве с вузами всего мира, благодаря чему студенты могут принимать участие в различных международных программах по обмену, таких как LLP-Erasmus Program, Erasmus Mundus и других. Университет является одним из немногих вузов в Польше, который основал у себя Конфуцианский Институт. С октября 2008 года в нем преподается китай-

ский язык и литература.

Аспирантура предлагается всеми факультетами на польском или английском языках. Продолжительность обучения – 4 года (8 семестров).

После положительного решения университета о приеме студента вносится одноразовая вступительная оплата в размере 200 евро. Оплата за год обучения на уровне бакалаврата составляет 3500 евро, а на уровне магистратуры и аспирантуры 4500 евро.

Университет стремится к интернационализации в области обучения путем увеличения количества программ на уровне бакалавра, магистра и аспирантуры преподаваемых на английском языке: BA in English Philology, BSc in Computer Science, MA in Classics, MA English Philology, MA in European Studies, MA in Geography and Environmental Management, MA in Geology and Environmental Geosciences, MA in International Relations, MA in Managerial Economics, MA in Political Science, MA in Tourism, MSc in Biotechnology, MSc in Chemistry, MSc in Computer Physics, MSc in Computer Science, MSc in Experimental Physics, MSc in Mathematics, MSc in Theoretical Physics.

Международный КВН

17 марта в Большом зале Дворца студентов НТУ «ХПИ» состоялась игра КВН, в которой приняла участие команда Харьковского общества польской культуры.



Концерт состоялся благодаря поддержке Управления по работе с общественными организациями Харьковского городского совета. Перед зрителями выступили че-



тыре ярких команды: Харьковского общества польской культуры «Экипа-ж», сборная команда еврейского агентства «Сохнут» – «Джафи», сборная армян «Наш лаваш» и Общества Украинско-Азербайджанской дружбы «Джигиты». Игру оценивало жюри: заместитель директора пейнтбольного клуба «Бомба» ..., заместитель директора Дворца студентов НТУ «ХПИ» П.Л.Смирнов, председатель «MultiKultiUA», заместитель председателя профкома студентов НТУ «ХПИ» С.Савицкий, художественный руководитель Харьковского городского центра досуга молодежи А.Подкосова-Фокина.

В зале присутствовали почетные гости: Генеральный консул Республики Польша в Харьков пан Ян Гранат, второй секретарь посольства государства Израиль в Харьков Давид Мамиствалов, главный координатор «MultiKultiUA», лектор ДААД Мартин Ройтер.

Национальный колорит всегда интересно смотреться. Будь то танцы, вокал или какой-либо другой вид искусства. А когда танцы, пение соединяют с искрометным юмором и большой группой поддержки в зале, получается очень даже неплохой КВН!



По давней традиции юмористический «бой» начался с веселой «визитки», продолжился обязательной разминкой, а завершилось все, конечно же, музыкальным «Домашним заданием».

Команда Харьковского общества польской культуры «Экипа-ж» выступала первой. В ее составе: Иоланта Кравченко, Василий Саган, Ксения Левчук, Юлия Горшкова, Анастасия Нестеренко, Наталия Муравьева, Александра Стоцкая, Александр Зинченко, Евгений Галиулин, Евгения Калацкая, Виктория Гниденко, Марианна Коржавина, Антон Штефан, Александр Заболотный, Евгения Агашкова, Александр Гончаров, Виталий Калинин. В подготовке команды участвовали: Юзефа Черниенко, Диана Кравченко, Оксана Карась, Ирина Карась, Катажина Бонк, Елена Муравьева.

Наши «поляки» умело показали на сцене как Украина и Польша готовятся к Евро-2012; остроумно прокомментировали фотографии, которые появлялись на экране; порадовали зрителей интеллигентным тонким юмором, рассказывая легенду о трех братьях: чехе,

ляхе и русиче, которые запускали стрелы и основывали свои народности. В каждом номере проявился несравненный польский колорит, что не могли не отметить зрители. Команда болельщиков вовсю «работала» в зале, поддерживая свой любимый «Экипа-ж». И как результат – «поляки» получили кубок, а также сертификат на получение скидок на услуги туристической компании «Monte Travel».

Члены жюри отметили, что первая игра международного КВН удалась и выразили уверенность, что он наберет оборотов и популярности в Харькове, интернациональные игры станут в нашем городе традиционными. Начальник отдела по работе с объединениями граждан Харьковского горсовета А.Л.Стерин подчеркнул: «Сегодня нет ни проигравших, ни победителей. Сегодня победила молодость, веселье и дружба! В добрый путь».

*Елена Муравьева
Фото Олега Черниенко*



Studia po polsku na Ukrainie? Nic prostszego!



Sposobów na ukończenie studiów jest wiele. Jednym z nich jest e-learning, czyli edukacja przez Internet.

Do najbardziej znanych uczelni kształcących w języku polskim za pomocą tej metody należy Polski Uniwersytet Wirtualny (PUW). Ma on swoich studentów na całym świecie: w USA, Emiratach Arabskich, na Cyprze, Korsyce, ale także na Ukrainie.

Co tych wszystkich ludzi motywuje do podjęcia studiów na tej, a nie innej uczelni?

Odpowiedzi jest kilka. Jedną z nich jest na pewno to, że studia na PUW-ie prowadzone są właśnie przez Internet, dzięki czemu można zdobyć polski dyplom, mieszkając na przykład na Ukrainie.

DLACZEGO E-LEARNING?

Zalet, jakie niesie ze sobą internetowa edukacja, jest bardzo wiele.

Pierwszą z nich jest ta, że aby ukończyć studia, nie trzeba spędzać długich godzin na sali wykładowej. Jest to ważne zwłaszcza dla tych studentów, którzy z różnych względów nie mają możliwości częstego pojawiania się na uczelni w Polsce.

Drugą jest oszczędność pieniędzy – nie wydaje się ich na dojazdy, noclegi, posiłki – oraz czasu, który dzięki temu można poświęcić na inne sprawy.

Nasze finanse nie ucierpią też przy dokonywaniu opłat za naukę, gdyż są one dużo niższe niż na uczelniach kształcących tradycyjnymi metodami i wynoszą poniżej 100€ za miesiąc.

Kolejną niewątpliwą korzyścią wynikającą ze sposobu nauki oferowanego przez PUW jest to, że można uczyć się w dowolnym miejscu na świecie i w dowolnym czasie, gdyż wszystkie materiały edukacyjne dostępne są 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

JAK DOKŁADNIE WYGLĄDA NAUKA NA PUW?

Student dostaje login i hasło do platformy zdalnego nau-

czania. Na niej wykładowcy zamieszczają harmonogram pracy na cały semestr, materiały dydaktyczne, testy, quizy, zadania do realizacji oraz tematy do dyskusji na forum. Dostępna jest także możliwość przeprowadzania czatu z prowadzącymi zajęcia.

W siedzibie uczelni w Łodzi student musi pojawić się podczas sesji egzaminacyjnej oraz w podczas nielicznych zjazdów konsultacyjnych. W trakcie sesji żadnej taryfy ulgowej dla zdających nie ma. W końcu otrzymuje się przecież tradycyjny, uznawany na całym świecie dyplom ukończenia uczelni wyższej, niczym nieróżniący się od tego wydawanego na uczelniach kształcących tradycyjnymi metodami.

Trzeba też zaznaczyć, że studenci PUW-u mogą na równo z innymi studentami starać się o zdobycie różnorodnych stypendiów, w tym: socjalnego, na wyżywienie, mieszkaniowego, za wyniki w nauce lub sporcie, specjalnego dla osób niepełnosprawnych oraz zapomogi losowej. Wszyscy, którzy spełnią warunki niezbędne do otrzymania wyżej wymienionych świadczeń, mają możliwość otrzymywania pomocy materialnej.

„Każdy, kto ma dostęp do sieci, może mieć we własnym komputerze uczelnię. A uczelnia e-learningowa składa się z identycznych komponentów jak uczelnia tradycyjna. Student uczy się w ramach semestrów, poznaje te same przedmioty, komunikuje się z kadrą naukową, jest oceniany przez wykładowców, zdaje egzaminy, zalicza kolejne przedmioty. Inne są tylko: droga i narzędzia przekazu wiedzy i umiejętności” – przekonuje dr Wiesław Przybyła, pełnomocnik rektora ds. studiów zdalnych uczelni.

CZY DAM SOBIE RADĘ?

Ktoś powie: „To wszystko nie dla mnie, na pewno nie dam rady, nie znam się za dobrze na obsłudze komputera. Jak odnajdę się w tym systemie?”. Nic bardziej mylnego! O to, aby studenci nie mieli żadnych problemów z obsługą platformy e-learningowej, dbają administratorzy i specjaliści odpowiedzialni za jakość kształcenia. Organizują oni szkolenia służące temu, aby studenci jak najgłębiej poznali tajniki pracy na platformie i w rezultacie z łatwością i przyjemnością uczyli się w wirtualnych murach uczelni.

Na koniec pozostaje nam już tylko zachęcić wszystkich, którzy chcą studiować po polsku, a nie chcą zmieniać swojego miejsca zamieszkania, do zapoznania się z ofertą edukacyjną PUW-u, dostępną na stronie www.puw.pl. Już teraz możecie dołączyć do społeczności nowoczesnych, internetowych studentów, którzy w edukacji cenią sobie nie tylko wolność, ale też i jakość!

Legenda o smoku wawelskim

W Krakowie, pod Wawelem, u stóp pieczary stoi smok, od czasu do czasu ziejie ogniem, ale nie musisz się go bać – smok nie może się poruszyć, ani zrobić Ci krzywdy – to tylko rzeźba, ale przypomina ona o prawdziwym smoku wawelskim, który dawno, dawno temu zamieszkiwał jamę pod zamkiem na Wawelu. Gdy będziesz w Krakowie, koniecznie udaj się na Wawel, zobacz piękny Zamek Królewski i Katedrę Wawelską, a potem zjeżdż do Smocznej Jamy – zobacz jak za czasów króla Kraka, założyciela krakowskiego grodu mieszkał smok, nieproszony gość, który zjawił się tu nie wiadomo kiedy i zaczął budzić coraz większą grozę i przerażenie wśród poddanych Kraka...



wśród ciemności nie zobaczyli jego straszego łba, ale doskonale wiedzieli gdzie smok ma pysk, z tej strony widać było, bowiem strzelające snopy ognia, chyłkiem przemknęli niedaleko straszego zwierza i szybko, ile sił w nogach uciekli na Wawelskie Wzgórze, do zamku, wprost przed oblicze królewskie.

Król Krak dał im wcześniej pozwolenie na widzenie się z nim o każdej porze dnia i nocy, gdy tylko zobaczą coś, co ich zaniepokoi – teraz i strażnicy, i sam król wiedzieli doskonale – mają bardzo trudnego wroga do pokonania, do tej pory o smokach słyszeli tylko w opowieściach, a same te opowieści powodowały, że nawet mężnemu rycerzowi nieraz włos z przerażenia jeżył się na głowie... Teraz gad przebrzydły zakradł się tuż przed

królem przez mieszczan, dbał o to, aby gród rozwijał się, a jego mieszkańcy żyli dostatnio – tak też było, ale od pewnego czasu dało się słyszeć w grodzie pod zamkiem coraz więcej narzekań, ludzie bali się wypędzać bydło na żyzne łąki wokół Wisły, co rusz to ktoś krzyczał, że zginęła jego krowa, owca, czy baran. Coś, a może ktoś szerzył spustoszenie w stadach, ludzie biednieli, bali się nieznanego wroga, który uparł się, aby uprzykrzyć im życie. Niejeden zaczął coraz głośniejsz skarżyć się na króla, głosów tych było coraz więcej, wreszcie dały się słyszeć również na Wawelu. Jedna z córek królewskich, która często bywała na krakowskim Rynku i słyszała co mówią kramarki i kwiaciarki doniosła ojcu o tym, że coś niedobrego dzieje się na mieście – powinien coś z tym zrobić, bo ludzie gotowi jeszcze wzburzyć się przeciwko niemu.

Krak był królem mądrym, sprawiedliwym i rozsądnym – nie miał zamiaru lekceważyć głosu swojego ludu, posłał do grodu swoich dworzaków, a ci po powrocie do zamku potwierdzili to wszystko, co wcześniej powiedziała królewska córka. Ludzie wyraźnie czegoś się bali, niektórzy uważali, że ten, kto kradnie z pastwisk owce zakrada się do nich od strony zamku. To tym bardziej zadziwiło króla – sprawa była poważna, Krak postanowił wysłać swoją straż w okolice Wawelu – mieli się ukryć pod wzgórzem w zagajniku i na wszystko co się dzieje, szczególnie nad ranem, mieć baczenie, kilka dni już tak trwali na warcie i niczego niepokojącego nie zauważyli, wreszcie któregoś dnia nad ranem, niemal jeszcze w nocy coś zaczęło szeleścić między drzewami, jakby skradać się, jakby stąpać, a stąpania te stawały się coraz wyraźniejsze i cięższe, strażnicy królewscy cicho podeszli do miejsca, w którym coś się działo... i szybko tego pożałowali, to, co ukazało się przed ich oczami było przerażające, przed sobą zobaczyli wielkie łapy, a na nich osadzone przysadziste, wielkie cielsko smoka, na szczęście

królewską siedzibę i nic sobie z takiego dostojnego sąsiedztwa nie robiąc – bezkarnie kradł i zjadał owce, co gorsza, tak się ośmielił, że zaczął porywać również młode panny.

Nie pozostawało nic innego – tylko wyzwąć smoka na pojedynek! Kto miał to jednak uczynić? Kto mógłby wykazać się taką zuchwałością? Córka królewska poddała Krakowi pomysł – król nań przystał i wysłał wici z informacją do sąsiednich królestw, o czym informował? Zobowiązał się oddać rękę swej córki temu śmiałkowi, który pokona smoka!

Do Krakowa coraz tłumniej zaczęli przybywać rycerze, a byli wśród nich również synowie królewscy, nikt jednak widząc smoka nie odważył się nawet ruszyć w jego stronę, król zaczął już tracić nadzieję na to, że kiedykolwiek smok zostanie pokonany, ale na szczęście mylił się. Nie docenił innego oręża – sprytu i fortelu, którym popisał się krakowski szewc, Szewczykiem Dratewką zwany. Nie miał on ani zbroi, ani pięknego rumaka, ani kopii rycerskiej, ani szabli, ale wierzył w siebie i swój rozum. Pomyślał Szewczyk, że głupia, bezrozumna bestia nie może okazać się silniejsza od ludzkiego myślenia i... sposób na smoka wynalazł.

Zdobył skórę baranią, wypchał ją siarką, postawił na sztucznych nogach, a tak sprytnie to wszystko wykonał, że do złudzenia żywego barana przypominała... Nie trzeba było długo czekać na smoka, który zwabiony widokiem tłustego barana porwał go i na miejscu zjadł. To był jego koniec – siarka zaczęła bestię parzyć, a w środku miał prawdziwy pożar, raz po raz zionął ogniem, podbiegł w stronę Wisły, pił, pił – niektórzy mówią, że pił tak wodę wiślaną aż przez siedem lat, nadął się jak balon, był coraz to większy i większy, wreszcie – pękł i tym sposobem Kraków od siebie uwolnił!

...A Dratewka, zgodnie z obietnicą królewską pojął za żonę królową, żył długo i szczęśliwie.

Żurek śląski

Składniki:

- 50 dag mięsa (np. żeberka)
- 50 dag kiełbasy
- około pół litra zakwasu z mąki żurkowej
- 2 ząbki czosnku
- 1 cebula
- majeranek
- 3 listki laurowe
- kilka ziaren pieprzu
- kilka ziaren ziela angielskiego
- ew. kilka suszonych grzybków
- jajka ugotowane na twardo
- sól
- pieprz



Przygotowanie:

W 4 l wody gotujemy wywar z żeberek, dodajemy obraną cebulę w całości oraz pokrojony czosnek oraz grzyby. Gdy mięso będzie miękkie wyciągamy z wywaru.

Następnie wlewamy ukiszony żur i gotujemy ok. 20 minut. Po zagotowaniu dodajemy pokrojoną w kostkę kiełbasę oraz przyprawy. Wyciągamy cebulę i czosnek.

Podajemy z pokrojonymi na ćwiartki jajkami ugotowanymi na twardo lub z chlebem.

www.poloniaharkov.ua



POLONIA
CHARKOWA

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Katarzyna Bąk.

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 336 65 73

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych. Redakcja dziękuje

Senatowi RP i Fundacji "Pomoc Polakom na Wschodzie" za pokrycie kosztów druku i papieru oraz wyposażenia technicznego

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК